

**Sygn. akt XII Ga 751/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym :

**Sędziowie** : S.S.O. Dariusz Janiszewski

S.O. Bożena Kachnowicz - Kokot

del. S.R. Magdalena Kiedrowicz – Kopeć ( spr. )

Protokolant : stażysta R. C.

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 21 sierpnia 2012 r.,

sygn. akt V GC 1404/11

I zmienia zaskarżony w wyrok:

1. w pkt I ( pierwszym ), w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.** na rzecz powoda (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.** kwotę 12.478,35 zł. ( dwanaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt osiem złotych 35/100 ) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;

2. w pkt II ( drugim ), w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz

powoda kwotę 624 zł. ( sześćset dwadzieścia cztery złote ) tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 2.417 zł. ( dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 624 zł. ( sześćset dwadzieścia

cztery złote ) tytułem zwrotu opłaty sądowej od apelacji oraz kwotę 1.200 zł.

( jeden tysiąc dwieście złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt XII Ga 751/12**

# UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 12.478,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym zastępstwa procesowego tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy z dani 20.10.2009r. przedmiotem której było wsparcie pozwanego przez powoda w uzyskaniu dofinansowania w zakresie funduszy unijnych.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w punkcie pierwszym oddalił powództwo, a w punkcie drugim zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

W dniu 20 października 2009 roku powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. zawarła z pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę, której przedmiotem było świadczenie na rzecz pozwanej usług doradztwa przy czynnościach związanych z zamiarem pozyskania przez pozwaną dofinansowania ze środków unijnych dla celów realizowanego projektu w zakresie innowacyjnych e - usług. Wynagrodzenie powódki strony ustaliły na 6% wypłaconej kwoty dotacji, o czym mowa w załączniku nr 1 do wspomnianej umowy. Strony umówiły się, że pozwana będzie przez powódkę „prowadzona za rękę”, aby uniknąć jakichkolwiek błędów merytorycznych lub formalnych. Wymagane dokumenty musiały spełniać specyficzne warunki, a powód legitymował się już kilkoma zrealizowanymi projektami i zapewniał pozwanego o swojej fachowości i szerokim wachlarzu czynności, które w imieniu pozwanego będzie wykonywał. W toku realizacji umowy, powódka wykonała szereg czynności na rzecz pozwanej, m.in. kompletowała dokumentację, przygotowała wszelkie pisma weryfikując równocześnie poprawność jej sporządzenia, pozostawała w stałym kontakcie z pozwaną. Powódka przygotowała również dla pozwanej projekty umów o pracę z członkami zarządu, podpisanych następnie przez M. B. a także projekty umów najmu pomieszczeń i dzierżawy urządzeń biurowych i Internetu w taki sposób aby zostały zakwalifikowane jako wydatek dla potrzeb projektu i zrefundowane. M. B. jest prokurentem w spółce pozwanej od początku jej założenia a jednocześnie od dnia 20.05.2010 r. pełnomocnikiem powołanym uchwałą zgromadzenia wspólników – zgodnie z wymogiem art. 210 par 1 ksh.

W dniu 1.06.2010 r. pozwana zawarła umowę najmu z (...) Sp. z o.o. W dniu 15 lipca 2010 r. została zawarta umowa o pracę z członkami zarządu pozwanej - P. N. i L. G.. W imieniu pozwanej działał M. B.. Członkowie zarządu pozwanej spółki są jednocześnie w zarządzie innych spółek prawa handlowego, w tym (...), która dla potrzeb swojej działalności wynajmuje cały budynek w S. od właściciela – firmy (...), w żaden sposób nie powiązanej z pozwaną. Dla potrzeb działalności spółki (...) zostało przeznaczone jedno pomieszczenie w najmowanym przez (...) obiekcie. Z uwagi na obawy co do kwalifikowalności dla potrzeb refundacji umowy najmu zawartej przez członków zarządu pozwanej ze Spółką (...), (które pozostawały podmiotami powiązanymi osobowo), pozwani wyrazili wobec powódki wątpliwość czy nie lepiej, żeby umowa najmu została zawarta bezpośrednio z właścicielem obiektu, lecz uzyskała zapewnienie powódki, że nie ma takiej potrzeby.

W dniu 10 stycznia 2010 r. A. K. poprosiła w wiadomości mailowej o przygotowanie przez dział księgowości pozwanej określonych dokumentów, w tym faktur, listy płac, deklaracji ZUS jak również uchwały zgromadzenia wspólników o powołaniu pełnomocnika, który zawierał umowy o pracę z członkami zarządu. W odpowiedzi P. N. działając za pozwaną zapytał czy chodzi o prokurenta pozwanej spółki, którego ustanowienie wynika z KRS, na co otrzymał twierdzącą odpowiedź. Po otrzymaniu dokumentacji, jej skompletowaniu i przygotowaniu pod względem merytorycznym i formalnym powódka przesłała ją Agencji. W dniu 27 stycznia 2011 r. pozwana została wezwana przez Agencję do złożenia dodatkowych wyjaśnień oraz przedstawienia dodatkowej dokumentacji do złożonego wniosku o dofinansowanie, przy sporządzaniu którego pozwana korzystała z pomocy powódki. W pkt. 9 przedmiotowego pisma pozwana została poproszona o wyjaśnienie na jakiej podstawie M. B. zawarł umowy o pracę z L. G. i P. N.. Pozwana przekazała powódce wezwanie Agencji, po czym otrzymała od powódki opracowaną odpowiedź, wraz z

przygotowaną dokumentacją oraz instrukcją co do dalszego procedowania. W instrukcji tej nie było odniesienia do kwestii prawnych związanych z wątpliwościami Agencji co do umocowania M. B. do zawarcia umowy o pracę z L. G. i P. N.. W tym zakresie powódka przygotowała w imieniu pozwanej oświadczenie, iż rzeczony umowy o pracę zostały zawarte na podstawie umocowania wynikającego z prokury. Pozwana nie weryfikowała stanowiska zajętego przez powódkę i postępowała zgodnie z instrukcją. W wiadomości mailowej z dnia 20 kwietnia 2011 roku A. S., pracownica powódki, poinformowała pozwaną, iż uzyskała informację o braku rekomendacji do wsparcia wynagrodzeń L. G. i P. N. oraz kosztów wynajmu lokalu i dzierżawy Internetu. Przyczyną takiej decyzji było niewłaściwe umocowanie M. B. do zawarcia z wskazanymi osobami umów o pracę w imieniu spółki. Agencja odwołała się do treści art. 210 k.s.h. W odpowiedzi na powyższą wiadomość P. N. oświadczył, że posiada uchwałę zgromadzenia wspólników o powołaniu pełnomocnika. Przedstawiciele powoda w kontaktach z pozwanym prezentowali, że nie zgadzają się z argumentacją Agencji i przywołali także zasięgniętą opinię prawną. Pismem z dnia 20.05.2011 roku pozwana złożyła powódce oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym z winy powoda z uwagi na nienależyte jej wykonanie i odmówił wypłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy w dalszym zakresie. Pozwany wskazał przy tym na niedochowanie przez powódkę staranności, na skutek czego (...) odmówił pozwanej wypłaty części kosztów wynikających ze złożonego wniosku o płatność. Pozwany odniósł się przy tym do błędów wytkniętych przez (...) a polegających na nieważności umów o pracę zawartych przez (...) z członkami zarządu z uwagi na niezachowanie zasad reprezentacji spółki wynikających z KSH a także nieuznanie za koszty kwalifikowane wydatków za najem lokalu oraz dostęp do Internetu z uwagi na zawarcie tych umów pomiędzy podmiotami powiązanymi. Pozwana jeszcze dwukrotnie (raz z pomocą powódki) odwoływała się od decyzji Agencji, jednakże bez rezultatu. Faktura powoda z dnia 03.06.2011 r. na kwotę 12.478,35 zł – pozostała niezapłacona, pomimo wezwania do zapłaty. Łączna kwota dofinansowania, której pozwana nie uzyskała wskutek przedstawionych okoliczności wynosi co najmniej 177.652,54 zł. i wynika z iloczynu kwoty wydatków kwalifikowanych – 217.791,52 zł oraz współczynnika dofinansowania – 81,57%. Środki, które miały zostać pozyskane z funduszy unijnych, a których wypłaty odmówiono miały być przez pozwanego przeznaczone na spłatę poszczególnych rat kredytu zaciągniętego dla potrzeb realizowanego projektu. Odmowa wypłaty oczekiwanej transzy spowodowała brak możliwości sprawnej obsługi kredytu. Powódka świadoma problemów finansowych pozwanego z tego wynikających deklarowała pomoc w uzyskaniu kredytu komercyjnego, ale warunki finansowe tej pomocy były dla pozwanej nie do przyjęcia.

Sąd Rejonowy powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie umowy z dnia 20 października 2009 roku, oraz dokumentacji (...) i (...) dołączonej do akt sprawy, a także korespondencji przedprocesowej stron, w tym wiadomości e-mailowych pomiędzy pracownikami powódki, a pozwaną oraz korespondencji z Agencją, która nie była przez strony kwestionowana, i co do której Sąd również nie miał podstaw by odmówić im wiary. Sąd Rejonowy dał częściowo wiarę zeznaniom pracowników powódki A. J. (1), A. S. oraz D. P., którzy w imieniu powódki na bieżąco kontaktowali się z członkami zarządu pozwanej spółki i służbami księgowymi co do sposobu wykonywania umowy, obiegu dokumentów pomiędzy pozwanym a Agencją za ich pośrednictwem, po uprzedniej weryfikacji i analizie pod względem formalnym i merytorycznym. Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw, by odmówić waloru wiarygodności zeznaniom przedstawicieli pozwanego P. N. oraz L. G., na których w pełni się oparł. Sąd Rejonowy oparł się również na zeznaniach T. G. w charakterze powoda w części, w której korespondowały z pozostałymi dowodami, uznany za wiarygodne.

W ocenie Sądu Rejonowego w świetle ustalonych w sprawie okoliczności roszczenie powódki wyrażone w pozwie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż w rozpoznawanej sprawie bezdyskusyjnym jest, iż pozwana zawierając umowę z powódką będącą podmiotem fachowym mającym, wedle swoich zapewnień bogate doświadczenie w świadczeniu usług w danej branży, miała pełne prawo oczekiwać, iż powódka przeprowadzi ją przez proces pozyskania dotacji kompleksowo, od początku do końca, czyli podejmie wszelkie niezbędne czynności do osiągnięcia tego celu. Z doświadczenia życiowego oraz reguł dotyczących świadczenia takich jak powódka usług wynika, iż ich nieodłącznym elementem jest również doradztwo w dziedzinie prawa, przynajmniej w elementarnym zakresie niezbędnym dla pozyskania dotacji z funduszy europejskich. Dodatkowym elementem przemawiającym za tym stanowiskiem jest też według Sądu Rejonowego

to, że pracownica powódki skonsultowała z prawnikiem swoje wątpliwości prawne, w zakresie nieprawidłowego sposobu umocowania dla M. B. i wynikających z tej okoliczności konsekwencji, jednakże uczyniła to dopiero post factum. Konieczność tej konsultacji a także jej wynik, świadczy zdaniem Sądu Rejonowego jednoznacznie o tym, że pracownicy powódki być może z uwagi na niedoświadczenie zbyt późno zdali sobie sprawę z wagi problemu i nie kwestionowali konieczności wyjaśnienia problemu i dalszej pomocy pozwanemu, akceptując tym samym, iż należy to do ich obowiązków. Tym samym według Sądu Rejonowego niezaprzeczalnym jest, iż wolą stron przy zawieraniu będącej przedmiotem postępowania umowy, było podjęcie przez powódkę wszelkich niezbędnych czynności w celu uzyskania przez pozwaną dotacji w zamierzonej wysokości, z zachowaniem zasad profesjonalizmu i fachowości. W kontekście ustalonego zakresu obowiązków stron przez pryzmat podniesionego w sprawie zarzutu potrącenia w niniejszej sprawie według Sądu Rejonowego należało rozważyć jakość świadczonych przez powódkę usług na rzecz pozwanej oraz jej ewentualną odpowiedzialność za nieuzyskaną przez pozwaną dotację. Analizując podejmowane przez powódkę czynności w toku wykonywania umowy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że przynajmniej część z przedsięwziętych działań pracownicy powódki mogli wykonać z większą starannością, taką jakiej można wymagać od podmiotu fachowego. Według Sądu I instancji brak poinformowania pozwanej o skutkach niewłaściwego umocowania M. B. odnośnie zawartej z członkami zarządu umowami o pracę jest okolicznością obciążającą powódkę jako podmiot fachowy zarobkowo zajmujący się pozyskiwaniem dotacji dla klientów. Pracownicy powódki powinni być świadomi tego co podlega weryfikacji przez Agencję przy rozpatrywaniu wniosku o dotację, zwłaszcza jeżeli dochodzi się zwrotu wynagrodzenia dla osób zatrudnionych przez beneficjenta. Dla Sądu Rejonowego oczywistym jest bowiem, że w sytuacji gdy badaniu podlegać będzie zatrudnienie tychże osób, dojdzie do badania umów będących jego źródłem.

W ocenie Sądu Rejonowego badanie kwestii pełnomocnictwa wchodziło w zakres doradztwa świadczonego pozwanej, która miała prawo oczekiwać, że przesyłane przez nią dokumenty, w tym projekty umów, będą podlegać weryfikacji przez pracowników powódki pod względem poprawności, a przede wszystkim kwalifikowalności. Sąd Rejonowy dodał również, że zakres wiedzy prawniczej w materii dotyczącej działalności powódki nie jest na tyle znaczny, by nie mogła ona posiadać w tej dziedzinie elementarnej wiedzy. Zdaniem Sądu Rejonowego brak takiej wiedzy uniemożliwiałby powódce działanie na rynku. Podobnie według Sądu I instancji rzecz się miała z kwalifikowalnością kosztów z tytułu najmu pomieszczeń i dzierżawy Internetu. Rację ma zdaniem Sądu Rejonowego pozwany przypisując odpowiedzialność powódce za powstałą szkodę i upatrując związku przyczynowego w zaniechaniach powódki z własną szkodą.

Sąd Rejonowy rozważył też umocowanie pełnomocnika powódki do dokonania potrącenia, wskazując, iż czynność ta miała charakter mieszany materialno-procesowy. Zgodnie bowiem z poglądami utrwalonymi w orzecznictwie, do dokonania tej czynności niezbędne jest szczególne umocowanie, wykraczające poza katalog z art. 91 k.p.c. Sąd I instancji podzielił poglądy zaprezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 20 października 2006 r. w sprawie o sygn. IV CSK 134/05, LEX nr 607274) oraz sądów apelacyjnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2011 r. w sprawie o sygn. VI Aca 407/11, LEX nr 1101540), iż oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o potrąceniu może być złożone w sposób dorozumiany. Taka sytuacja zdaniem Sądu Rejonowego ma miejsce w niniejszej sprawie, ponieważ w toku całego procesu, również na rozprawach na których pełnomocnik pozwanej stawał razem z mocodawcami, dokonane potrącenie nigdy nie było kwestionowane przez działających za pozwaną jak również powód nie podnosił żadnych zarzutów w tym przedmiocie. W związku z powyższym Sąd Rejonowy dokonane potrącenie uznał za skuteczne, a w związku z tym, iż kwota roszczenia pozwanej wobec powódki przekraczała wielokrotnie roszczenie tejże, przedmiotowe wierzytelności umorzyły się do kwoty niższej czyniąc tym samym powództwo bezzasadnym. Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy orzekł więc o jego oddaleniu na podstawie art. 750 k.c. oraz art. 498 k.c. i art. 499 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik na podstawie art. 98 § 1 i 108 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód zaskarżając go w całości i zarzucił mu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. gdyż Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie ustosunkował się do § 3 umowy, w którym powód określił zakres swoich obowiązków, a tym samym Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w tej części i wadliwie ocenił przyczyny powstania szkody pozwanego oraz sprzecznie ze stanem faktycznym przyjął istnienie odpowiedzialności po stronie powoda,

- art. 65 § 2 k.c. poprzez uznanie, że strony zawarły umowę, której celem i treścią było obok doradztwa finansowego również doradztwo prawne ze wszystkimi z tego tytułu skutkami dla powoda,

- art. 471 k.c. poprzez uznanie, że to powód odpowiada za szkodę powstałą przy wykonaniu przedmiotowej umowy.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości poprzez zasądzenie kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, względnie uchylenie i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ponadto o obciążenie kosztami postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucił, że Sąd I instancji nie rozważył wszystkich twierdzeń stron, a jedynie wybiórczo zinterpretował zeznania świadków. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji pominął e - mail z dnia 10 stycznia 2011 roku P. N., z którego wynika, że spółka pozwana „ma tylko prokurenta”. Skarżący podkreślił też, że jego zadaniem nie było prowadzenie za pozwanego jego działalności gospodarczej zgodnie z przepisami k.s.h. Skarżący dodał, że w e – mailu zwrócił się do pozwanego, iż oczekuje przesłania przez pozwanego uchwały zgromadzenia wspólników o wyborze pełnomocnika, a uzyskując, że takiej uchwały nie ma wskazał, że oczekuje uchwały o wyborze prokurenta, którą to uchwałą próbował ratować zaniebdania pozwanego związane z brakiem udzielenia właściwego umocowania.

Dla skarżącego niezrozumiałym jest nie danie przez Sąd I instancji wiary, że ujawniona przez pozwaną korespondencja mailowa pomiędzy stronami. poparta konsultacją prawną dotyczy wyłącznie próby pomocy pozwanej wyjścia z sytuacji, w której sama pozwana na skutek własnych zaniechań się znalazła.

Skarżący podkreślił, że przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy było wsparcie pozwanego przez powoda w uzyskaniu dofinansowania w zakresie funduszy unijnych, a nie świadczenie usług prawnych, ani doradztwo prawne w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Skarżący zwrócił uwagę, że strona pozwana sama sporządziła dokumenty związane z zawarciem umowy o pracę i z zawarciem umowy najmu i nigdy zawarcia tych umów nie konsultowała z powódką. Według skarżącej zgodnie z § 3 umowy to na pozwanej ciążył obowiązek podawania rzetelnych danych i to on ponosił za nie odpowiedzialność.

Skarżący podniósł, że ustalenie Sądu I instancji w kwestii „prowadzenia za rękę” pozwanego jest gołosłowny, albowiem materiał dowodowy w żaden sposób tego nie wskazuje poza gołosłownym twierdzeniem pozwanego. Skarżący wskazał, że wiążąca strony umowa zakładała jedynie weryfikację dokumentów pod kątem wymogów unijnych, nie zakładała zaś ich weryfikacji pod kątem prawa handlowego. Skarżący dodał też, że dofinansowania ze środków unijnych nie dokonano z powodu naruszeń procedury unijnej, lecz tylko z powodu naruszenia art. 210 k.s.h. Skarżący argumentował, że gdyby zamiarem stron było doradztwo prawne to byłoby to wyraźnie wskazane w umowie, tymczasem przedmiot umowy określono jako doradztwo finansowe. Skarżący zwrócił uwagę na zeznania świadka A. J., która podawała, że Agencja próbowała się kontaktować w tej sprawie bezpośrednio z pozwanym aby dać szansę na uzupełnienie zauważonego braku, na co nie było jednak odzewu ze strony pozwanego. Takie zachowanie w ocenie skarżącego świadczy, że jedynym sprawcą braku dofinansowania ze środków unijnych był tylko i wyłącznie pozwany.

Konkludując skarżący podniósł, że jego powództwo zasługuje na uwzględnienie, a zarzut potrącenia jest chybiony, gdyż szkoda nie została wywołana przez powoda.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący wskazał, że zarzuty powoda zgłoszone w apelacji są bezpodstawne, wyrok Sądu I instancji zgodny z prawem.

W piśmie z dnia 7 grudnia 2012 roku powód podtrzymał swoje stanowisko.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie zasadniczą kwestią dla oceny zasadności powództwa oraz zarzutów apelacji pozostawała odpowiedź na pytanie, czy Sąd I instancji trafnie uznał za zasadny podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia dochodzonej przez powoda wierzytelności z wierzytelnością pozwanego z tytułu nienależytego wykonania z umowy nr (...) z dnia 20 października 2009 roku do kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji zdołały w całości podważyć zasadność stanowiska Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że niezasadny okazał się zarzut nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy nie można zarzucić Sądowi I instancji, iż nie zbadał podstawy materialnoprawnej pozwu czy podniesionych w toku procesu zarzutów merytorycznych i nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. Analiza treści stanowisk procesowych obu stron procesu zawarta w pozwie, w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz w pozostałych pismach procesowych oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje jednoznacznie, że Sąd I instancji zbadał i poddał ocenie prawnej roszczenie powoda zgłoszone w pozwie i odniósł się do wszystkich twierdzeń i zarzutów stron procesu.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w znacznej mierze zaaprobował poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, uznając je za własne. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego nie obejmują one jednak wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego okoliczności.

Sąd Rejonowy dokonał mianowicie błędnego ustalenia, iż powódka przygotowywała dla pozwanej projekty umów o pracę z członkami zarządu. Sąd I instancji dokonując ustaleń w powyższym zakresie oparł się wyłącznie na zeznaniach członków zarządu powoda P. N. i L. G.. Tymczasem świadkowie tj. A. S. i A. J. (1) w swoich zeznaniach nie potwierdzili powyższej okoliczności, powód zaś konsekwentnie zaprzeczał tej okoliczności. Poczynienie zatem ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o niepotwierdzone w innych dowodach zeznania członków zarządu pozwanego należało ocenić jako nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, iż zeznania P. N. pozostają w sprzeczności z pozostałymi dowodami. W/w świadek wskazywał bowiem, iż to p. A. S. przygotowywała umowy o pracę z członkami zarządu, powyższe zaś w świetle tego, iż od początku realizacją powyższego projektu z ramienia powoda zajmowała się A. J. (1) budzi wątpliwości co do prawdziwości jego zeznań w tym względzie.

Za błędne i niezgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd Okręgowy uznał również ustalenia Sądu Rejonowego co do kwoty dofinansowania, której pozwana nie uzyskała w ramach realizowanego programu. Sąd Rejonowy ustalił, iż była to kwota 177.652,54 zł. uznając powyższą okoliczność za bezsporną. Sąd Rejonowy całkowicie pominął treść pisma Agencji (...) S.A., znajdującej się na k 68-69 akt sprawy z której wprost wynika, iż łączna kwota niezaakceptowanych wydatków na wynagrodzenia kierownika projektu, programisty, czynszu najmu i dostępu do Internetu wynosi 99.358,40 zł., powyższe oznacza zaś, iż kwota dofinansowania, której pozwana nie uzyskała w ramach realizowanego programu, przy uwzględnieniu współczynnika dofinansowania – 81,57% - wyniosła kwotę 81.046,65 zł. (99.358,40 zł. x 81,57%).

Zdaniem Sądu Okręgowego trafne okazały się również zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w powiązaniu z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 471 k.c. polegające na niewszerechnym rozważeniu wszystkich zaoferowanych przez strony procesu dowodów, a w konsekwencji błędnie przeprowadzoną wykładnię postanowień zawartej przez strony umowy z dnia 20

października 2009 roku oraz wadliwe uznanie, że pozwany w toku niniejszego procesu udowodnił istnienie zgłoszonej do potrącenia wierzytelności.

W sytuacji nie kwestionowania przez stronę pozwaną istnienia wierzytelności powoda dochodzonej pozwem i zgłoszenia wobec niej zarzutu potrącenia z wierzytelnością pozwanego należało przyjąć, że strona pozwana uznaje istnienie wierzytelności powoda dochodzonej w pozwie co do zasady i wysokości. Wobec tego zaś, że powód w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na sprzeciw zaprzeczył istnieniu zgłoszonej przez pozwanego do potrącenia wierzytelności ciężar jej udowodnienia w świetle art. 6 k.c. w powiązaniu z art. 232 k.p.c. obciążał w tym względzie pozwanego, jako że to pozwany z faktu istnienia tej wierzytelności wyprowadzał skutki prawne. Podstawą podnoszonej przez pozwanego wierzytelności był przepis art. 471 k.c. i odpowiedzialność kontraktowa powoda z tytułu nienależytego wykonania zawartej pomiędzy stronami procesu umowy z dnia 20 października 2009 roku przedmiotem której było świadczenie przez powoda na rzecz pozwanego usług doradztwa przy czynnościach związanych z zamiarem pozyskania przez pozwaną dofinansowania ze środków unijnych dla celów realizowanego projektu w zakresie innowacyjnych e – usług. W przypadku odpowiedzialności uregulowanej w art. 471 k.c. obowiązkiem procesowym pozwanego było kumulatywne wykazanie jej przesłanek, a więc udowodnienie zaistnienia szkody, faktu nienależytego wykonania przez powoda zawartej umowy oraz związku przyczynowego pomiędzy faktem nienależytego wykonania umowy i poniesioną szkodą. W ocenie Sądu Okręgowego zaoferowane przez strony środki dowodowe nie potwierdzają zasadności twierdzeń pozwanego.

Analizując postanowienia wiążącej strony procesu umowy w przedmiocie świadczenia usług doradczych należało zakwalifikować ją jako umowę o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. do której na podstawie tego przepisu stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Niewątpliwie bowiem zawarta pomiędzy stronami umowa, której przedmiotem jest doradztwo przy pozyskiwaniu środków finansowych jest umową nienazwaną, gdyż nie jest uregulowana innymi przepisami, a ponadto jej przedmiot: świadczenie na rzecz innego podmiotu doradztwa przy pozyskiwaniu środków finansowych mieści się w pojęciu świadczenia usług. Biorąc pod uwagę postanowienia tej umowy zawarte § 2. pkt 2.3 w której strony przewidziały, że zawarta pomiędzy nimi umowa nie jest zobowiązaniem się strony powodowej do zagwarantowania pozwanemu pozyskania przez pozwanego środków finansowych dla planowego projektu stwierdzić należy, że zawarta pomiędzy stronami umowa nie należy do kategorii „umów rezultatu”, lecz jest „umową starannego działania”. Przewidziany w przedmiotowej umowie zakres odpowiedzialności wykonawcy umowy nie obejmuje więc odpowiedzialności strony powodowej za pomyślny rezultat w postaci pozyskania przez stronę pozwaną środków finansowych na sfinansowanie projektu, lecz jedynie za dochowanie należytej staranności przy podejmowanych czynnościach faktycznych i prawnych wymaganych do realizacji przedmiotu umowy. W ocenie Sądu Okręgowego sam więc fakt nie przyznania dofinansowania ze środków unijnych, w pełnej wnioskowanej przez stronę pozwaną kwocie, nie przesądza o fakcie nienależytego wykonania przez powoda wiążącej strony umowy. Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska Sądu I instancji jakoby o fakcie nienależytego wykonania umowy miało świadczyć to, iż strona powodowa nie poinformowała pozwanej o wadliwości zawartych przez stronę powodową umów o pracę, najmu pomieszczeń i dzierżawę internatu z powodu wynikającej z błędnej interpretacji przepisu art. 210 k.s.h. niewłaściwego umocowania zawierającego w imieniu powodowej spółki tych umów M. B..

Niewątpliwie ma rację skarżący podnosząc, że w świetle postanowień zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 20 października 2009 roku strona powodowa nie była zobowiązana do kompleksowej obsługi prawnej prowadzonej przez stronę pozwaną działalności gospodarczej, a jedynie do doradztwa głównie finansowego przy pozyskiwaniu środków finansowych z instytucji finansujących rozwój określonych sektorów gospodarki. Tym samym, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, nie sposób w świetle zawartych przez strony procesu zapisów umowy z dnia 20 października 2009 roku wraz ze stanowiącym integralną część tej umowy załącznikiem zawierającym harmonogram prac sformułować wobec wykonawcy tej umowy (w realiach sprawy powoda) zarzutu niedochowania przez niego należytej staranności w kwestii istniejącego błędu w reprezentacji powoda przy zawartych przez powoda umów o pracę, najmu pomieszczeń i dzierżawy internetu.

Dla Sądu Okręgowego być może pozwana mogła oczekiwać, iż powódka przeprowadzi ją przez proces pozyskania dotacji kompleksowo w zakresie niezbędnym do uzyskania dotacji z funduszy unijnych, to jednak w świetle zapisów umowy nie jest to równoznaczne z obowiązkiem podejmowania wszystkich niezbędnych czynności, również prawnych zmierzających do osiągnięcia tego celu. Przygotowanie niezbędnych dokumentów w celu uzyskania dotacji unijnych spełniające określone przepisami unijnymi wymagania, zdaniem Sądu Okręgowego nie odnosi się do obowiązku oceny ważności dokonanych przez pozwaną spółkę czynności prawnych. Kwestię ważności umów o pracę z członkami zarządu regulują przepisy kodeksu spółek handlowych, a zatem są to kwestie prawa wewnętrznego nie związane bezpośrednio z realizacją wniosków o dofinansowanie funduszy unijnych. Sąd Okręgowy nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż powód w ramach realizacji umowy o świadczenie usług doradztwa finansowego na uzyskanie dotacji unijnych obowiązany był do posiadania wiedzy prawniczej z zakresu uregulowań prawnych związanych z ważnością zawarcia umów o pracę z członkami zarządu spółki.

Niewątpliwie strona powodowa w ramach zawartej umowy z dnia 20 października 2009 roku nie miała obowiązku samodzielnego sporządzania dokumentów związanych z prowadzoną przez stronę powodową działalnością gospodarczą, w tym projektów zawartych umów o pracę, najmu pomieszczeń i dostępu do Internetu czy chociażby ich weryfikowania pod względem prawnym, a głównym i podstawowym jej obowiązkiem było sporządzenie wniosku aplikacyjnego do uzyskania dofinansowania ze środków unijnych. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego m. in. w postaci zeznań przesłuchanego w charakterze strony powodowej T. G. oraz korespondencji e-mail z dnia 10 stycznia 2011 roku strona powodowa nie tylko nie przygotowywała przedmiotowych umów lecz nie miała wiedzy, że zgromadzenie wspólników pozwanej spółki w dniu 20.05.2010r. podjęło uchwałę o ustanowieniu pełnomocnika do zawierania umów o pracę z członkami zarządu w osobie M. B.. O braku wiedzy powoda w tym zakresie świadczy zarówno treść maila z dnia 10.01.2011r. oraz fakt, iż z umów o pracę zawartych w dniu 15.07.2010r. wynika, że M. B. zawierał ją nie jako pełnomocnik lecz jako prokurent. Zestawienie tych dwóch faktów w kontekście udzielonej przez P. N. w mailu z dnia 10.01.2011r. odpowiedzi, iż spółka posiada tylko prokurenta prowadzi do logicznego wniosku, iż powodowi nie można przypisać braku należytej staranności w realizacji w/w umowy i winy, za to, iż pozwany nie uzyskał dotacji z tytułu kosztów wynagrodzenia programisty i kierownika projektu.

Podobnie sytuacja przedstawia się z brakiem dofinansowania kosztów czynszu najmu i dostępu do internetu. Podkreślenia wymaga bowiem, iż jednym z przyczyn dla których Agencja (...) S.A. nie przyznała funduszy unijnych w tym zakresie był fakt, iż pozwana spółka wynajmowała powyższy lokal od samego początku swojego istnienia. Podstawą zatem odmowy dofinansowania z tego tytułu, co wynika z pisma Agencji z dnia 22.06.2011r. k 72, było również to, iż koszt czynszu najmu nie stanowił wydatku związanego z realizacją tego projektu a umowa została oceniona jako zawarta wyłącznie w celu uzyskania dofinansowania. Zawarcie umowy najmu ze spółką powiązaną było zaś dodatkowym elementem uzasadniającym odmowę refundacji tych kosztów. W tej sytuacji trudno przypisać powodowi winę za nieotrzymanie dofinansowania z tego tytułu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zważył, że pozwany nie wykazał faktu nienależytego wykonania umowy przez powoda, a tym samym istnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. W konsekwencji uwzględniając apelację w całości i uznając, że strona powodowa załączonymi do akt sprawy dokumentami udowodniła swoje roszczenie o wynagrodzenie z tytułu wykonania umowy nr (...) z dnia 20 października 2009 roku i zarazem wobec nie udowodnienia przez stronę pozwaną zgłoszonej w sprzeciwie od nakazu zapłaty do potrącenia kwestionowanej przez powoda wierzytelności z tytułu nienależytego wykonania umowy z dnia 20 października 2009 roku Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że na podstawie art. 750 k.c. oraz art. 481 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.478,35 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I.1).

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego wymagała korekty w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji, o czym Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy jak w punkcie I.2 na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. uznając powoda za stronę wygrywającą postępowanie przed Sądem I instancji w całości. Kosztem poniesionym przez powoda była opłata sądowa od pozwu w wysokości 624,



opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 2400,00 złotych. Wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi określono w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, jak w punkcie II wyroku uznając powoda za stronę wygrywającą to postępowanie w całości. Kosztem poniesionym przez pozwanego była opłata od apelacji w wysokości 624 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 1200,00 złotych. Wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi określono w oparciu o § 6 pkt 5 oraz w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).